

# Wybory w Hiszpanii bez zdecydowanego zwycięzcy

25 lipca 2023

Centroprawicowa Partia Ludowa (PP) wygrała odbywające się w 23 lipca przedterminowe wybory parlamentarne w Hiszpanii. Zdobyła 33,05% głosów i 136 mandatów w Kongresie.

Drugie miejsce, z wynikiem 31,7% zajęła rządząca dotąd centrolewicowa Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSOE). Przełoży się to na 122 mandaty. Na trzecim miejscu, z wynikiem 12,39% znalazła się skrajnie prawicowa partia VOX. Będzie ona miała 33 deputowanych.

Niewiele mniej, bo 12,31% głosów zdobyła lewicowa koalicja Sumar, tworzona między innymi przez Komunistyczną Partię Hiszpanii. Będzie ona miała w nowym parlamencie 31 deputowanych.

Do parlamentu dostali się również przedstawiciele partii regionalnych, które nie musiały przekroczyć progu wyborczego w skali całego kraju. 7 deputowanych będą miały Katalońska Lewica Republikańska oraz centrowa, opowiadająca się za niepodległością Katalonii Junts. Spośród partii baskijskich najlepszy wynik zanotowała lewicowa EH Bildu. W Kongresie zasiądzie 6 jej członków. Centrowa Baskijska Partia Narodowa (PNV) zdobyła 5 mandatów.

Do parlamentu weszło po jednym przedstawicielu lewicowego Galicyjskiego Bloku Nacjonalistycznego, centrowej Koalicji Kanaryjskiej oraz centroprawicowej Unii Ludu Nawarry.

Spośród partii lewicowych mandaty straciła katalońska Kandydatura Zjednoczenia Ludowego. Partia Front Robotniczy tworzona przez maoistów oraz przeciwników lewicy światopoglądowej zdobyła 46,6 tys. głosów. Partia Zero Cięć, sprzeciwiająca się neoliberalnym reformom otrzymała 23,5 tys.

głosów, alterglobalistyczna partia O Sprawiedliwszy Świat 23,4 tys. głosów, a Komunistyczna Partia Robotników Hiszpanii 17,9 tys.

Frekwencja wyborcza wyniosła 66%.

Zwycięstwo PP jest znacznie mniejsze, niż przewidywano na podstawie sondaży. Zyskała poparcie głównie kosztem swoich potencjalnych koalicjantów z VOX oraz liberałów z partii Obywatele, którzy nie wystawili listy w wyborach. Prawica ma o 7 mandatów za mało do stworzenia stabilnej większości. Alberto Núñez Feijóo lider PP jako przywódca zwycięskiej partii jako pierwszy zyska możliwość utworzenia rządu. Jeśli tego nie zrobi, rozpoczną się różne rozmowy koalicyjne.

Możliwe jest w tym układzie stworzenie także rządu centrolewicy z PSOE i lewicy z Sumar mającego poparcie ugrupowań baskijskich oraz katalońskich. Przy takim rozwiązaniu lider PSOE Pedro Sanchez mógłby pozostać premierem.

Jeśli stworzenie stabilnej większości nie powiedzie się, Hiszpanię czekają ponowne wybory parlamentarne.

Autorstwo: Michał Warecki

Źródło: [Lewica.pl](http://Lewica.pl)